**Proces poszkodowanych w sprawie Amber Gold przeciwko bankowi BGŻ ruszy niebawem**

**Poszkodowani w sprawie Amber Gold informują, że Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny, wydał już postanowienie i zarządził ogłoszenie o wszczęciu postępowania grupowego w sprawie osób poszkodowanych w aferze Amber Gold, przeciwko Bankowi Gospodarki Żywnościowej.**

Teraz przez 2 miesiące osoby poszkodowane przez Amber Gold, mogą przystąpić do pozwu. Po zamknięciu listy, sąd wyznaczy termin pierwszej rozprawy. Do pozwu może zgłosić się każda osoba, która dokonała wpłaty na rzecz AMBER GOLD między styczniem 2010 a sierpniem 2012. Należy sprawdzić, czy wpłacone pieniądze znalazły się na rachunku prowadzonym przez bank BGŻ. Jest to formalność, ponieważ zdecydowana większość środków wpłacana przez klientów AMBER GOLD, trafiała właśnie do tego banku, ponieważ takie numery rachunków były podawane przez AMBER GOLD.

Jest to, jak na razie, jedyny pozew zbiorowy osób poszkodowanych w sprawie Amber Gold, który został dopuszczony przez sąd do rozpatrzenia. Sprawę prowadzi wybrana przez nas– krakowska kancelaria MyLo. W sumie ubiegamy się w tym postępowaniu o prawie **4 mln zł odszkodowania od banku BGŻ.**

**Dlaczego poszkodowani pozywają BGŻ (obecnie BGŻ BNP Paribas)?**

Klienci poszkodowani przez AMBER GOLD pozywają bank BGŻ, który najdłużej współpracował ze spółką AMBER GOLD i prowadził rachunki, na które klienci wpłacali pieniądze za certyfikaty AMBER GOLD.

Informacje o tej współpracy były przekazywana przez AMBER GOLD zarówno w informacjach charakterze informacyjnym, jak również w dokumentacji, która była wydawana na rzecz klientów spółki. W ten sposób, **zdaniem adwokata Łukasza Gładkiego z Kancelarii MyLo,** bank BGŻ uwiarygadniał w oczach konsumentów działalność AMBER GOLD.

*Według nas gdyby AMBER GOLD nie mógł mieć założonego rachunku bankowego w polskim banku, ta działalność nie mogłaby nigdy rozwinąć się na aż tak wielką skalę - tłumaczy adwokat.*

W sytuacji gdyby te przelewy miały być dokonywane na rzecz banku znajdującego się w jakimś egzotycznym miejscu na świecie, bądź tez gdyby te wpłaty miały być dokonywane tylko i wyłącznie w ramach wpłat kasowych w oddziałach AMBER GOLD, niewątpliwie ta działalność przyniosłaby dużo mniejszy krąg zainteresowanych.

*W momencie, kiedy przeciętny konsument może dokonać wpłaty na rachunek uznanego banku na terenie Polski, ta działalność może przybrać tak masowy charakter, jaki przybrała w odniesieniu do działalności spółki AMBER GOLD— adwokat Łukasz Gładki*

AMBER GOLD działał od stycznia 2009 do sierpnia 2012 roku. Tymczasem już w 2009 roku, czyli praktycznie na początku swojej działalności AMBER GOLD został umieszczony przez Komisję Nadzoru Finansowego na liście ostrzeżeń publicznych za wykonywanie czynności bankowych bez zezwolenia!

Znajdują się tam instytucje finansowe, które prowadzą działalność bez wymaganego prawem zezwolenia. Choć lista KNF jest upubliczniona w internecie, zwykły konsument może nie zdawać sobie sprawy z jej istnienia. Jednak bank powinien wiedzieć, że istnieją poważne wątpliwości Komisji Nadzoru Finansowego co do legalności działania spółki AMBER GOLD.

Bank powinien zweryfikować zakres działalności klienta, między innymi z uwagi na zapisy wynikające z ustawy o przeciwdziałaniu praniu brudnych pieniędzy i w ten sposób weryfikować charakter prowadzonej przez spółkę działalności – przekonuje mecenas Gładki. To, czy bank może współpracować z podmiotem, który narusza przepisy prawa- SN wskazał wcześniej, że nie ma takiej możliwości, albowiem takie działanie może doprowadzić do pośredniej legitymizacji podmiotu działającego niezgodnie z przepisami.

Kwestia charakteru działania AMBER GOLD, nie wymagała podjęcia przez bank jakiś bardzo szczegółowych analiz, albowiem spółka prowadziła swoją działalność publicznie na szeroką skalę. Ilość przekazów marketingowych skierowanych przez AMBER GOLD była na tyle duża, że każdy przeciętny obywatel zdawał sobie sprawę, na czym polega jej działalność.

*Więcej na temat pozwu można przeczytać ma stronie: http://bankowypozew.pl/*

**Jak wynika z akt sprawy, poszkodowanych przez Amber Gold jest około 19 tysięcy osób, choć ostatecznie liczba wierzycieli wpisanych na listę przez syndyka została ustalona na 12 187 tysięcy osób.**